Chaos

Profanacja

Czasy są wesołe, tylko trochę, tylko trochę niebezpieczne
Noże i łańcuchy nauczyły latać się
Rozpada się wszystko, co panować miało wiecznie
Nie wie nikt, czy nowe będzie dobre, czy też złe

Upadają rządy, ideały, dyktatury i systemy
Na kamieniach rodzą się wielcy geniusze i idioci
I nie ma to-tamto, coś się w końcu musi zmienić
Chaos trzyma w ręku etat dla przyszłości

To zapowiedź końca czy początku? – Chaos!
Czy ocali, czy zabije nas?
Zwycięstwo głupoty czy rozsądku? – Chaos!
Eden czy apokalipsy czas?
Krzyk i śmiech, krew i gniew, anarchia – Chaos!
Miłość i nienawiść, pokój, walka – Chaos!
Radość, płacz, nietolerancja, wojna – Chaos!
Eden, czy apokalipsy czas?

Publikatory nie mówią tego jednoznacznie
Ale sądzę, że będzie jeszcze weselej...

Może zapanuje radość, może nas rozdepczą czołgi
Nikt już nie powstrzyma kanonady zdarzeń
Czy jutro będziemy martwi, czy będziemy wolni?
Chaos zna odpowiedź, czas ją nam pokaże

To zapowiedź końca czy początku? – Chaos!
Czy ocali, czy zabije nas?
Zwycięstwo głupoty czy rozsądku? – Chaos!
Eden czy apokalipsy czas?
Krzyk i śmiech, krew i gniew, anarchia – Chaos!
Miłość i nienawiść, pokój, walka – Chaos!
Radość, płacz, nietolerancja, wojna – Chaos!
Eden, czy apokalipsy czas?

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!